

Sygn. akt I ACa 1097/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska (spr.) SSA Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko (...) Spółce z o.o. z siedzibą w R.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 16 kwietnia 2013 r. sygn. akt IX GC 363/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 3.600 zł tytułem kosztów procesu;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 8.284 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 listopada 2014

Powodowy nadawca J. P. domagał się zasądzenia od pozwanego przewoźnika (...) Spółki z o.o. w R. kwoty 111.665,65 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2011r., tytułem odszkodowania za zatrzymanie przez pozwanego papieru stanowiącego przedmiot przewozu. Jako podstawę prawną swojego żądania powód wskazał przepis art. 471 § 2 k.c. w związku z art. 471 k.c. oraz art. 477 § 2 k.c., który ma zastosowanie wobec utraty znaczenia świadczenia pozwanego z powodu zwłoki w jego realizacji.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, że powód nie jest nadawcą przesyłki, gdyż podmiotem zlecającym transport była (...) Spółka z o.o., w której powód był członkiem zarządu do 2008 roku. Podniósł ponadto, że miał prawo zatrzymania papieru na mocy ustawowego prawa zastawu powstałego ze względu na zadłużenie Spółki (...) wobec pozwanego, a powód nie wykazał, że jest właścicielem zatrzymanego przez pozwanego papieru.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2013r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Gospodarczy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 111.665,65 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2011r. wraz z kosztami postępowania w kwocie 9.200 zł.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i motywy wskazane w uzasadnieniu:

W kwietniu 2011r. powód J. P. kupił od (...) Spółki z o.o. papier na etykiety na butelki z piwem za cenę 253.842,60 zł. Kupiony papier znajdował się w wytwórni w Słowenii oraz w składzie firmy (...) w Austrii i powód zobowiązany był do jego odbioru na własny koszt. W tym celu działająca w porozumieniu z powodem (...) Spółka z o.o. w S. zleciła pozwanemu przewozy z Austrii i ze Słowenii. Pozwany przewóz z Austrii wykonał za pomocą firmy (...), która w liście przewozowym została wpisana jako przewoźnik. Jako nadawcę wpisano spółkę (...) (pozwany nie przedstawił listu przewozowego dotyczącego przewozu ze Słowenii). Powód zapłacił pozwanemu przewoźne, lecz pozwany zwrócił je powodowi uważając, że zobowiązaniem do zapłaty przewoźnego jest Spółka (...). Pozwany wystawił Spółce (...) faktury pro forma i od tej Spółki zażądał zapłaty. Jednocześnie pozwany pismem z 11 kwietnia 2011r. zawiadomił Spółkę (...), że na podstawie prawa zastawu zajął przesyłki do czasu zapłaty sumy 135.221,30 zł, na którą składały się przewoźne za ten i poprzednie przewozy w wysokości 123.712,19 zł, odsetki oraz inne koszty (korespondencja, adwokat). W grudniu 2010r. pozwany w miejsce faktur pro forma wystawił Spółce (...) faktury Vat. Do chwili obecnej pozwany nie wydał towaru powodowi mimo jego żądań. Spółka (...) nie zwracała się o wydanie towaru.

Sąd Okręgowy podał, że sporne między stronami było prawo własności papieru, które powód dokumentował dowodami z faktur, do których pozwany się nie ustosunkował. Powód twierdził, że w rzeczywistości to on zlecił przewozy pozwanemu, a Spółka (...) wystawiła zlecenia tylko na prośbę pozwanego, który miał twierdzić, że nie ma powoda w bazie danych swoich klientów i dlatego miał żądać pozornego zlecenia od Spółki (...). Powód twierdził, że najpierw to on wystawił zlecenie, które na prośbę pozwanego zastąpił zleceniami Spółki (...), ale pozwany temu zaprzeczył. Okoliczności te Sąd Okręgowy uznał za nieistotne bowiem nawet w razie prawdziwości twierdzeń powoda pozwany jednoznacznie oświadczył wolę niewykonania przewozu na zlecenie powoda i przyjął wyłącznie zlecenia Spółki (...). Dlatego nadawcą w rozumieniu CMR jest Spółka (...) Spółka z o.o. W pozostałym zakresie ustalony stan faktyczny Sąd uznał za niesporny.

W rozważaniach prawnych Sąd pierwszej instancji podkreślił, że prawo przewozowe oparte jest na zaufaniu do przewoźników, że nie przywłaszczą przewożonych towarów. Prawo przewozowe – zarówno konwencja CMR jak i prawa krajowe – z jednej strony ograniczają odpowiedzialność przewoźników, lecz z drugiej strony nakazują im bezwzględnie wydanie towaru osobie uprawnionej. Przewoźnik może zatrzymać towar tylko na zabezpieczenie przewoźnego za przewóz tego towaru. Nie można zatrzymywać towaru w jakimkolwiek innym celu, w tym na zabezpieczenie przewoźnych za poprzednie przewozy. Powierając towar przewoźnikowi nadawca musi działać w zaufaniu, że żadne przesłane przewozy i istniejące spory nie zagrażą prawu do odbioru przesyłki przez uprawnionego. Powyższą zasadę wyraża art. 13 CMR, który zezwala przewoźnikowi na odmowę wydania towaru tylko do chwili udzielenia mu zabezpieczenia zapłaty przewoźnego, przy czym przewoźnik nie może uzależniać wydania od zapłaty lub zabezpieczenia zaległych przewoźnych z innych umów. Na podstawie art. 57 polskiego Prawa przewozowego oraz art. 790 § 1 k.c. przewoźnikowi przysługuje prawo zastawu na przesyłce w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy przewozu i także dotyczy to roszczeń wyłącznie z właśnie wykonywanej umowy przewozu (tak wyrok SA w Warszawie z 4 grudnia 2003r., I.ACa.696/03, LEX nr 621113). Dlatego pozwany, według Sądu Okręgowego, nie miał prawa odmowy wydania towaru powołując się na wcześniejsze długi Spółki (...). Pozwany otrzymał przewoźne i jego obowiązkiem było wydanie przewożonego papieru.

Sąd Okręgowy dalej wskazał, że uprawnionym do rozporządzania przesyłką jest nadawca (art. 12.1 CMR). W razie sporu o prawo do przesyłki przewoźnik nie ma obowiązku wnikania w te spory, lecz powinien wydać towar osobie wskazanej przez nadawcę. Na podstawie art. 4 CMR istotne jest, kto zawarł umowę przewozu, a nie kto został wskazany w liście przewozowym jako nadawca (tak samo Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2003r., II CKN 415/01, Lex 83410). Żadna ze stron nie twierdziła, że nadawcą jest wskazana w liście dotyczącym przewozu z Austrii firma (...). Sąd stwierdził, że skoro pozwany jednoznacznie oświadczył wolę niewykonania przewozu na zlecenie powoda i przyjął zlecenie tylko dlatego, że otrzymał je od Spółki (...), to stroną umowy (nadawcą) jest ta Spółka. Spółka (...) jednak nie żądała wydania jej ładunku, a jeśli w zleceniach wskazała swój zakład jako miejsce rozładunku, zaś pozwany nie zaprzeczył tezie powoda, że to powód miał na terenie zakładu Spółki (...) odebrać swój towar (powód udowodnił swoje prawo własności), to pomimo braku pisemnego upoważnienia powoda do odbioru ładunku należy przyjąć prawo powoda do żądania wydania towaru. Skoro bowiem nadawca (Spółka (...)) nie żąda ładunku, należy wydać go właścicielowi. Powód jednak nie wniósł o wydanie papieru, lecz powołując się na art. 477 § 2 k.c. żądał zapłaty części wartości papieru twierdząc, że wydanie papieru utraciło dla niego znaczenie, gdyż zaprzestał działalności poligraficznej. Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę przede wszystkim, że na podstawie art. 20.1 CMR, po upływie 60 dni od rozpoczęcia przewozu uprawniony do żądania wydania towaru ma prawo uważać przesyłkę za zaginioną i żądać odszkodowania określonego w art. 23.1 CMR. Po upływie terminu z art. 20.1 CMR przewoźnik może żądać odbioru towaru w miejsce odszkodowania tylko, gdy uprawniony do odbioru zażąda pisemnie wydania mu towaru zamiast odszkodowania. Dlatego na podstawie art. 23.1 CMR Sąd uwzględnił powództwo, jakkolwiek przeoczył, że na podstawie art. 27.1 CMR powodowi nie przysługują odsetki ustawowe, lecz w wysokości 5%.

Na uzasadnienie rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy wskazał art. 98 k.p.c

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany (...) Spółka z o.o. zaskarżając go w całości. Wyrokowi temu pozwany zarzucił obrazę prawa procesowego a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. polegającą na wadliwym przyjęciu, że powód posiada legitymację czynną i jest on uprawniony do uzyskania od pozwanej odszkodowania, wówczas gdy Sąd I instancji pominął milczeniem okoliczność iż J. P. jako członek Zarządu (...) sp. z o.o. wydał polecenia o zleceniu spornych transportów, zaś G. Z. był jednocześnie pracownikiem (...) sp. z o.o. oraz firmy (...) - wówczas gdy (...) sp. z o.o. była wielokrotnym dłużnikiem pozwanego - co z kolei ma wpływ na ustalenie, że J. P. działał w złej wierze jako członek Zarządu (...) sp. z o.o. w celu pokrzywdzenia spółki pozwanego, a nadto Sąd I instancji nie przesłuchał M.. B. zarządcy z misją nadzorowania dłużnika (...) sp. z o.o. - który z pewnością posiada wiedzę w zakresie odpowiedzi na pytanie jakiej treści umowa łączyła J. P. z (...) sp. z o.o. w przedmiocie realizacji spornego zlecenia w tym w zakresie odpowiedzialności ww. spółki za niewykonanie zobowiązania z tytułu umowy przewozu, jak również wskazania z jakiego faktu prawnego wynikało działanie powoda, który wiedział, że (...) Central (...) sp. z o.o. jest niewypłacalna a mimo to dokonał przedmiotowych zleceń na rzecz swojej firmy prywatnej.

Z bardzo dalekiej ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut obrazę prawa procesowego a to art. 477 § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że doszło do wyrządzenia szkody uzasadniającej zasądzenie roszczenia pozwu wobec powoda, wówczas gdy powód nie udowodnił, że papier utracił swoje właściwości, a nadto J. P. przesłuchany w charakterze strony zeznał, że nie zwracał się do (...) Central (...) sp. z o.o. a w szczególności do jej zarządcy o wydanie papieru zajętego przez pozwanego.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenie poprzez oddalenie powództwa ewentualnie o zwrot sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji; nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu wg norm przepisanych za I i II instancję.

W drugim piśmie procesowym złożonym przez stronę pozwaną w terminie otwartym dla apelacji, zarzucono dodatkowo:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 75 pkt 2 lit b) w zw. z art. 1 ust. 3 ustawy prawo przewozowe w zw. z art. 12 i 13 Konwencji CMR poprzez jego błędną wykładnię, tj. poprzez uznanie, że powód jako właściciel towaru posiada legitymację czynną do dochodzenia odszkodowania od przewoźnika – pozwanego, podczas gdy status osoby uprawnionej do dochodzenia odszkodowania od przewoźnika przysługuje nadawcy bądź odbiorcy towaru, w zależności od tego, któremu z nich przysługuje prawo rozporządzania przesyłką;

- art. 20 ust. 1 Konwencji CMR poprzez jego błędną wykładnię tj. poprzez uznanie, że towar można uznać za zaginiony, podczas gdy przewoźnik jest w posiadaniu towaru;

- art. 477 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie tj. poprzez uznanie, że powód zamiast wydania papieru miał prawo żądać zapłaty części wartości papieru, gdyż wydanie papieru utraciło dla niego znaczenie, podczas gdy przepis ten znajduje zastosowanie wyłącznie w reżimie odpowiedzialności kontraktowej, zaś powoda nie łączył z powodem stosunek umowny;

- art. 57 ustawy prawo przewozowe oraz art. 790 k.c. poprzez ich błędną wykładnię tj. poprzez uznanie, że przewoźnikowi przysługuje prawo zastawu na przesyłce w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających wyłącznie z wykonywanej umowy przewozu, podczas gdy treść przepisów nie ogranicza możliwości skorzystania z prawa zastawu dla zabezpieczenia należności wynikającej z jednej, konkretnej umowy przewozu;

- art. 27 Konwencji CMR poprzez jego niezastosowanie tj. zasądzenie roszczenia głównego wraz z odsetkami w wysokości ustawowej podczas gdy wysokość dochodzonych odsetek powinna wynosić 5% w skali roku.

Ponadto pozwany, w ramach zarzutu naruszenia prawa procesowego, a to art. 233 k.p.c., podniósł dokonanie dowolnej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego w odniesieniu do dowodów wskazujących na prawo własności zatrzymanego towaru podczas gdy powód przedstawił jedynie faktury VAT, gdzie określony jest jako nabywca, nie przedstawił natomiast żadnych dowodów na okoliczność warunków umów sprzedaży zawartej z (...) sp. z o. o. potwierdzających, że jest właścicielem nabywanego towaru; a art. 232 k.p.c. - uznanie, że powód udowodnił że wydanie towaru utraciło dla niego znaczenie, podczas gdy powód nie przedstawił dowodów na okoliczność utraty zamówień, do realizacji których konieczny był przedmiotowy papier, zaprzestania działalności poligraficznej ani utraty wartości handlowej przez zatrzymany papier.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 5 listopada 2014 r. pozwany podniósł, że na podstawie zawartej między stronami ugody w innej sprawie sądowej o sygn. IX GC 1072/13, powodowi został wydany przedmiotowy w sprawie niniejszej papier, którego stan powód zaakceptował, a w związku z tym odpadła przesłanka żądania odszkodowawczego. Pełnomocnik powoda fakt wydania przedmiotowego papieru potwierdził.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest uzasadniona.

Na wstępie należy jednak wskazać, że w większej części ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji są prawidłowe i znajdują odzwierciedlenie w materiale dowodowym sprawy. Prawidłowe jest przede wszystkim ustalenie, że stroną przedmiotowej umowy przewozu papieru z pozwanym przewoźnikiem była Spółka (...) Central (...) sp. z o.o., którą należy uznać także za nadawcę w rozumieniu przepisów Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR), sporządzonej w Genewie dnia 19 maja 1956 r. (załącznik do Dz. U. z 1962 r. Nr 49 poz. 238; sprost.: Dz. U. z 1995 r. Nr 69, poz. 352). Konwencja CMR nie zawiera wprawdzie definicji pojęcia nadawcy, jednak nie ulega wątpliwości, że nadawca jest kontrahentem przewoźnika, czyli drugą - obok przewoźnika - stroną umowy przewozu towarów. Nie musi być on przy tym właścicielem czy samoistnym posiadaczem nadawanej przesyłki; wystarczy, że ma w stosunku do niej określony tytuł prawny, bowiem przy zawieraniu umowy przewozu właściciel przewożonego towaru może skorzystać z pomocy innych podmiotów. (wyrok SN z dnia 3 września 2003 r., II CKN 415/01 – OSNC 2004/10/163). Jak wynika ze zleceń transportowych z dnia 8 kwietnia 2011 r. i 9 kwietnia 2011 r. (karta 19, 20) zlecającym przewóz dwóch przesyłek papieru – z Austrii i Słowenii – była Spółka (...) Central (...)

sp. z o.o. w S., która upoważniła zleceniobiorcę, tj. pozwanego, do wystawienia za przewóz faktur VAT bez podpisu odbiorcy. Spółka ta zawierając umowę przewozu, występowała wobec pozwanego przewoźnika we własnym imieniu, a zatem kontrahentem pozwanego przewoźnika, a tym samym stroną umowy przewozu, była Spółka (...), która w takiej sytuacji stała się podmiotem praw i obowiązków wynikających z umowy przewozu, przez co uzyskała status nadawcy. Trafnie Sąd Okręgowy wskazał na brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że zlecającym transport był powód, prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą PPUH (...). Przeczy temu zarówno treść wymienionych dokumentów, jak również same twierdzenia powoda, który przyznał, że wobec odmowy przez pozwanego zawarcia z nim umowy przewozu, do pozwanego zlecenie skierowała Spółka (...), w której powód był równocześnie członkiem zarządu. Twierdzenie powoda, że przedmiotowe dokumenty potwierdzały jedynie zlecenie udzielone faktycznie pozwanemu przez powoda jest gołosłowne i niewiarygodne zważywszy, że zarówno powód jak i Spółka (...), którą zarządzał, byli profesjonalistami i musieli zdawać sobie sprawę z konsekwencji sporządzenia dokumentów i złożenia w nich oświadczeń woli o takiej treści.

Jakkolwiek artykuł 4 Konwencji CMR stanowi, że list przewozowy jest dowodem zawarcia umowy przewozu, a jego brak, nieprawidłowość lub utrata nie wpływa na istnienie ani na ważność umowy przewozu, która mimo to podlega przepisom tej Konwencji, to jednak list przewozowy nie jest wyłącznym dowodem zawarcia umowy przewozu, a jego funkcję dowodową określa artykuł 9 Konwencji CMR. Wynika z niego, że list przewozowy stanowi dowód zawarcia umowy, warunków umowy oraz przyjęcia towaru przez przewoźnika, ale tylko w braku przeciwnego dowodu. W sytuacji zatem, gdy takie przeciwne do listu przewozowego dowody przedstawiono, to strony umowy przewozu czy osoby zobowiązane do zapłaty przewoźnego, należało ustalić uwzględniając te dowody. Jak wyżej wskazano, umowa przewozu zawarta została w drodze przyjęcia przez pozwanego oferty (zlecenia przewozowego) złożonej mu przez spółkę (...), a w tej sytuacji zlecenie przewozowe było dowodem przeciwnym w rozumieniu art. 9 ust. 1 Konwencji CMR, stanowiącym podstawę określenia drugiej - obok przewoźnika - strony umowy przewozu.

Jednakże w świetle treści wymienionych wyżej zleceń przewozowych nie ulega wątpliwości, że Spółka (...) była także odbiorcą przesyłek, chociaż w tym zakresie brak jest ustaleń Sądu Okręgowego. Wprawdzie Sąd ten wskazał w uzasadnieniu, że w zleceniach podano jako miejsce rozładunku zakład Spółki (...), jednakże nie wiadomo, czy Sąd uznał tę Spółkę jako odbiorcę w rozumieniu przepisów Konwencji CMR. Sąd jedynie przyjął, że skoro pozwany nie zaprzeczył tezie powoda, że to powód miał na terenie zakładu Spółki (...) odebrać swój towar, to pomimo braku pisemnego upoważnienia powoda do odbioru ładunku, ma on prawo żądać wydania towaru jako jego właściciel. Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić. Jak wyżej wskazano, w zleceniach transportowych wyraźnie wskazano jako miejsce rozładunku(...) Central (...) sp. z o.o. ul. (...) w S.. Takie samo wskazanie znajduje się na listach przewozowych CMR dotyczących transportu z firmy (...) w Austrii (karta 181, 185). Gdyby rzeczywiście odbiorcą przesyłek miał być powód, nic nie stało na przeszkodzie, by to jego wskazać zarówno na zleceniach jak i na listach przewozowych. Z pewnością nie mogły temu stać na przeszkodzie powoływana przez powoda okoliczność, że umowę przewozu pozwany chciał zawrzeć wyłącznie ze Spółką (...) a nie z powodem. Treści umowy, jaka łączyła powoda jako przedsiębiorcę działającego pod nazwą F., ze Spółką (...), powód nie ujawnił. Fakt, że powód pełnił równocześnie funkcję członka zarządu tej Spółki, nie ma tu znaczenia.

Odnośnie stwierdzenia Sądu pierwszej instancji, że pozwany nie zaprzeczył twierdzeniu powoda w tym zakresie należy zauważyć, że w sprzeciwie do nakazu zapłaty pozwany podkreślił, że „zarówno w zleceniach transportowych, jak też w listach przewozowych to spółka(...) Central (...) sp. z o.o., nie zaś powód, występuje jako zleceniodawca, jak też odbiorca przewożonych ładunków” (karta 108) oraz: „Wbrew twierdzeniom powoda, to nie on, lecz spółka(...) Central (...) sp. z o.o. była odbiorcą przedmiotowego towaru” (karta 109). Nie można zatem przyjmować, jak to uczynił Sąd Okręgowy, że „pozwany nie zaprzeczył tezie powoda, że to powód miał na terenie zakładu Spółki (...) odebrać swój towar”, bo w sposób oczywisty stanowisko pozwanego w tej kwestii zostało wyrażone i było odmienne od twierdzeń powoda. Nadto należy podkreślić, że w świetle art. 230 k.p.c. sąd może uznać za przyznane przez stronę niezaprzeczone twierdzenia drugiej strony ale tylko w wypadku, gdy takie domniemane przyznanie jest uzasadnione wszechstronnym rozważeniem wszystkich okoliczności sprawy (por. wyrok SN z dnia 27 maja 1971 r., II CR 122/71, LEX nr 6935; uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 293/03, LEX nr 174169; uzasadnienie wyroku SN z dnia

19 października 2005 r., V CK 260/05, LEX nr 187090). Samo zaś milczenie jednej ze stron co do twierdzeń strony przeciwnej nie może stanowić podstawy do uznania faktów za przyznane (por. wyrok SN z dnia 17 lutego 1975 r., II CR 719/74, LEX nr 7661). Ponadto w orzecznictwie przyjęto, że na sędzie (przewodniczącym posiedzenia) spoczywa obowiązek uprzedzenia strony o skutkach zaniechania wypowiedzenia się do twierdzeń strony przeciwnej, ponieważ fakt niezaprzeczony sąd może uznać za przyznany, tylko wtedy, gdy strona przeciwna wiedziała, że posłuży on na równi z wynikami innych dowodów do dokonania ustaleń faktycznych (zob. wyrok SN z dnia 19 października 2005 r., V CK 260/05, Lex nr 187090). Z akt sprawy, a w szczególności z protokołów rozpraw w dniach 11 grudnia 2012 r. (karta 251) i 16 kwietnia 2014 r. (karta 288), nie wynika by Sąd Okręgowy dopełnił powyższego obowiązku. Zatem przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji za ustalone, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, a w szczególności bez uwzględnienia wszystkich wymienionych wyżej okoliczności sprawy, było bezpodstawne i stanowiło naruszenie art. 230 k.p.c.

W konsekwencji przyjęcia, że zarówno nadawcą jak i odbiorcą przesyłki była(...) Central (...) sp. z o.o. brak jest podstaw do zastosowania dla oceny roszczenia powoda przepisów Konwencji CMR. Na gruncie postanowień tej Konwencji prawo do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wobec przewoźnika przysługuje bowiem nadawcy przesyłki, chyba że drugi egzemplarz listu przewozowego (tzn. egzemplarz towarzyszący przesyłce - art. 5 CMR) został wydany odbiorcy lub że ten skorzystał z uprawnienia przewidzianego w art. 13 ust. 1 CMR, tzn. zażądał od przewoźnika wydania mu za pokwitowaniem listu przewozowego i towaru po przybyciu tego towaru do miejsca jego przeznaczenia. Od tego momentu osobą uprawnioną do rozporządzania przesyłką - a tym samym do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych - jest odbiorca przesyłki (art. 12 ust. 1 i 2 CMR). Odbiorca może być uprawniony do rozporządzania towarem i dochodzenia roszczeń wobec przewoźnika już od chwili wystawienia listu przewozowego, jeżeli nadawca uczyni o tym wzmiankę w tym liście (art. 12 ust. 3 CMR). (tak: K. Wesołowski „Dochodzenie roszczeń według CMR” - GSP 1999/2/449-468; wyrok SN II CKN 415/01). Skoro powód nie był ani nadawcą ani odbiorcą przesyłek, brak jest podstaw do domagania się przez niego odszkodowania w oparciu o postanowienia Konwencji CMR. W tej sytuacji odnoszenie się do zastosowania przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 20.1 CMR, Sąd Apelacyjny uznał za bezprzedmiotowe.

Sąd pierwszej instancji wprawdzie nie odniósł się do wskazanego przez powoda w pozwie jako podstawy żądania art. 477 k.c. w zw. z art. 471 k.c., w sytuacji gdy przyjął za podstawę uwzględnienia powództwa art. 23.1 Konwencji CMR, jednakże należy rozważyć i tę podstawę prawną, jako że Sąd Apelacyjny jest sądem merytorycznym, rozpoznającym sprawę. Zarówno twierdzenia faktyczne, na których oparte zostało żądanie pozwu, jak i wskazana podstawa prawna tego żądania, oznaczają, że roszczenie powoda nie obejmuje szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania, lecz szkodę wyrządzoną na skutek nieotrzymania należnego świadczenia w terminie, czyli szkodę spowodowaną nienależytym wykonaniem zobowiązania. Jednakże roszczenie odszkodowawcze wynikłe ze zwłoki uzależnione jest od uprzedniego spełnienia wszystkich przesłanek z art. 471 k.c. a więc przede wszystkim wykazania ważnego zobowiązania, niewykonania lub nienależytego wykonania tego zobowiązania przez dłużnika, istnienia szkody w znaczeniu uszczerbku majątkowego, adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą (art. 361 § 1 k.c.), a wreszcie tego, że szkoda jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. W rozpatrywanej sprawie jest oczywiste w świetle ustaleń Sądu Okręgowego i powyżej przedstawionych rozważań, że pomiędzy stronami nie został nawiązany stosunek zobowiązaniowy, zatem kontraktowa odpowiedzialność odszkodowawcza w ogóle nie może wchodzić w grę. Odpowiedzialność kontraktowa zachodzi bowiem tylko pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem, czyli pomiędzy stronami stosunku zobowiązaniowego, stąd odszkodowanie może otrzymać jedynie sam poszkodowany, a nie osoby trzecie, pośrednio poszkodowane.

Nie ma także podstaw do zastosowania przepisu art. 415 k.c., przywołanego przez powoda w postępowaniu apelacyjnym. Skoro roszczenie odszkodowawcze powoda ma wynikać ze zwłoki dłużnika w spełnieniu świadczenia (powód twierdzi, że świadczenie pozwanego utraciło dla niego jakiegokolwiek znaczenie), to jest oczywiste, że odpowiedzialność dłużnika musiałaby wynikać z nienależytego wykonania zobowiązania. Odpowiedzialność dłużnika powstaje zatem wtedy, gdy popadnie on w zwłokę w rozumieniu art. 476 k.c., a więc wtedy, gdy dłużnik

odpowiada za uchybienie terminowi. Tymczasem na pozwanym nie spoczywało zobowiązanie umowne wydania przesyłek powodowi wobec braku między nimi umowy.

Gdyby nawet przyjąć, że zatrzymanie przesyłki przez pozwanego stanowiło czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 k.c. (jak wyżej wskazano, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji o braku podstaw do zatrzymania przesyłki w przypadku istnienia ewentualnych roszczeń przewoźnika wobec wysyłającego z tytułu wcześniejszych umów przewozu łączących strony), to należy zwrócić uwagę, iż powód nie przedstawił żadnych dowodów na wykazanie szkody spowodowanej zwłoką pozwanego w wydaniu towaru, szczególnie w sytuacji, gdy przysługuje mu roszczenie o wydanie tego towaru, posiadającego określoną wartość majątkową. Jeśli nawet przedmiotowy papier utracił pierwotną wartość, to nie zwalniało to powoda z wykazania, że stanowi to dla niego szkodę i wysokości tej szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego a szkodą. Takich dowodów powód nie przedstawił, a Sąd pierwszej instancji ustaleń w tym zakresie nie poczynił.

Odnosząc się do ujawnionego przez pozwanego faktu wydania powodowi przedmiotowego towaru w wykonaniu zawartej przez strony ugody sądowej w sprawie IX GC 363/12, należy stwierdzić, że niewątpliwie ma to wpływ na roszczenie powoda w niniejszej sprawie, pomimo ustalenia stron w § 5 ugody (karta 502). Jednakże wbrew stanowisku pozwanego samo przyjęcie przez wierzyciela świadczenia przeterminowanego nie uzasadnia twierdzenia, że zrzekł się on roszczenia odszkodowawczego z tytułu zwłoki. Jak jednak wyżej wskazano, brak było wystarczającego materiału dowodowego do stwierdzenia, jakich rozmiarów szkody powód doznał, a ciężar dowodu w tym zakresie, z mocy art. 6 k.c., spoczywał na powodzie.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego zaistniały podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6) w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163 poz. 1348 z późn.zm.)